ISKRA

Codzienny
Biuletyn
Informacyjny

SYNDYKALISTYCZNEGO POROZUMIENIA POWSTAŃCZEGO

Rok V - Nr 61 czasu Powstania /1656/ SRODA, 20 WRZESNIA 1944

Dajemy wiadomości dobre i złe - ale zawsze prawdziwe

NOWE ZWYCIESTWA SPRZYMIERZONYCH NA WSCHODZIE I NA ZACHODZIE

Tempo ofensywy sprzymierzonych w Holandii gwałtownie wzrosło. Wojska
kanadyjskie i bryt., nacierając na załamujący się już opór npla, posunęły
się daleko w kierunku na Ren. Zdumiewających postępów dokonała II armia
angielska, na płn. od Eindhoven, przebywając w ciągu 5 godzin 48 km. Brytyj=
czycy dotarli już w rejon Nimwegen w pobliżu granicy niem. ~~XXX~~ Znajduja=
ce się na tyłach frontu niem. oddziały desantowe I armii powietrznej a=
liantów otrzymują nieprzerwanie posiłki.

W Akwizgranie trwają nadal walki uliczne. I armia USA posunęła się po
za Stolberg i dotarła w pobliże Düren, odległe o 35 km od Kolonii. W oko=
licy Prüm wyłom w linii Zygfryda został poszerzony. Metz jest okrążony,
a III armia ameryk. idzie szerokim frontem na wsch. od Nancy.

Również wschodni sprzymierzeniec aliantów odniósł w ciągu ub. doby zwy=
cięstwa. Wczoraj wiecz. Moskwa podała dwa specjalne rozkazy Stalina, które
doniosły o zdobyciu miasta Walk na pograniczu łotewsko-estońskim oraz o
rozpoczęciu ofensywy w państwach bałtyckich. Rozkaz podaje, że wojska sow.
przerwały silną i rozbudowaną daleko w głąb, linię obronną npla na płd.-
wsch. od Rygi i posunęły się do 40 km naprzód na wyłomie o szerokości 120
km. Zajęto zostało miasto Bawsk i około 2.000 innych miejscowości.

W rej. Krosna, Sanoka i Sandomierza niemcy kontratakują. Natarcia ich
odparto z dobrym skutkiem.

PRZEMOWIENIE PREM. MIKOLAJCZYKA DO OBRONCOW WARSZAWY

Wczoraj późnym wieczorem prem. Mikołajczyk wygłosił przez rozgłośnię
londyńską przemówienie do obrońców W-wy, które podajemy w streszczeniu.
Premier podkreślił na początku mowy wagę, jaką miały alianckie zrzuty dn.
18 bm. dla W-wy i dla sprawy polskiej. Były one nie tylko dużą i realną po=
mocą dla bohaterskiego miasta, ale również upragnionym symbolem nareszcie
nawiązanej współpracy wszystkich sprzymierzonych w niesieniu tej pomocy.
Pierwszą pomoc, ~~xx~~ w najbardziej krytycznych momentach, nieśli W-wie lot=
nicy brytyjscy. Wreszcie 12 bm przyszła decydująca pomoc sow. w lotnictwie,
artylerii zrzutach, pomnożona jeszcze dzięki zdobyciu Pragi. Potwierdzając
w imieniu rządu tę pomoc, Premier zwrócił się do wszystkich aliantów z a=
pelem, do którego dołącza się również gen. Bór, o pomoc dalszą, póki wojska
marsz. Rokosowskiego nie zdobędą W-wy. "Pragnęlibyśmy, by szczęście wojenne
pozwoliło mu /Rokosowskiemu/ przełamać silny opór niemiecki u bram W-Wy"
powiedział Premier - "Niemcy już kilkakrotnie podawali, że powstanie w sto
licy zostało stłumione. Jestem przekonany, że kłamstwo to nigdy się nie z=
iści, gdyż pomoc nie tylko będzie utrzymana, ale i rozszerzona". Dalej prem
Mikołajczyk powiedział, że ocenie historii należy pozostawić, jakie i czyje
były zasługi i błędy w powstaniu warszawskim, i o ileby straty polskie był
mniejsze, gdyby pomoc nastąpiła wcześniej, a Warszawa nie walczyła osamot=
niona przez niemal 1/6 roku. Faktem jest, że istnieje współpraca aliantów
i ich łączna pomoc dla W-wy. Faktem jest, że sława gen. Bora jest światowa.
Faktem jest, że R.J.N. zorganizowała przy wspólnym wysiłki ludności demo=
kratyczny zarząd miasta. Najważniejszym zaś momentem jest to, że sumienie
świata zostało obudzone dzięki warszawskiemu powstaniu, a opinia publiczna
doprowadziła do wsparcia pomocą Stolicy przez wszystkich trzech aliantów.
"Jeżeli to porozumienie z dziedziny wojskowej przeniesie się na polityczn=
na - to otworzą się po szybkim pobiciu wroga drogi do zapewnienia całko=
witej wolności i niepodległości w zrozumieniu, że wolność polityczna i i=
deały o które walczą sprzymierzeni, nie ~~xxxxxxx~~ uległy zmianom".

NA FRONCIE WARSZAWY

Silne operacje lotnictwa i artylerii sowieckiej. Przez całe wtorkowe po=
południe slotnictwo i artyleria sow. prowadziły intensywną akcję przeciwko
niem. bastionom oporu. Lekkie bombowce typu "Sztormowik" falami nadlatywały
nad rejony niem., ostrzeliwując je najpierw z działek pokładowych, a następ
nie zrzucając bomby. Specjalne nasilenie ognia sow. miało miejsce nad rej.
al. Szucha, Sejmu oraz na Mokotowie. Po drugiej fali nalotu niemcy otoczyli
rej. al. Szucha zasłoną dymną. Na skutek tych bombardowań stanął w płomieniach
gmach BGK, oraz gmach policji kryminalnej przy al. Ujazdowskiej. Po za tym
nieustalone dokładnie pożary miały miejsce w rej. al. Szucha.

Onegdaj artyleria sow. ostrzeliwała Powiśle od mostu gdańskiego aż po
Czerniaków, a po za tym: Okęcie, rej. Dworca Zach., baraki i halę Dworca Gł.,
ul. E. Plater, al. Sikorskiego i al. 3-go Maja. Między godz. 11 a 12 ogień sow.
miotaczy min /"organy Stalina"/ skierowany był na port Czerniakowski.

W tym samym czasie samoloty sow.bombardowały rej.:KSWojsk,pl.Unii Lubel=
skiej,pole Mokotowskie,koszary artylerii p.-letniczej /Flakkaserne/oraz
rejon Filtrów i parku samochodow.na tyłach Politechniki.Ogień p.-lotn.ar=
tylerii niem.xxxxxx był słaby i chaotyczny.Stwierdzono,że stanowiska ar=
tylerii niem.znajduja się w rej.Cytadeli,Bielan,Dworca Zahh.i Okęcia.Dzie=
lnica zach.i Ochota przesłonieta była zasłona dymną.W działaniach lado=
wych na terenie W-wy nie było poważniejszych zmian.Atak npla przez piwni=
cę domu Towarowa 8 został odparty.Meldunków z Czerniakowa brak.Dobiegaja
stamtąd jedynie odgłosy walki.Również nie nadeszły meldunki z Mokotowa.-
Niemcy wycofuja się. Podczas wczorajszej gwałtownej strzelaniny,jaka nie=
ąoy przedsięwzieli z szeregu punktów przy pomocy czołgów,granatników i
innej broni ewakuowali oni częściowo swoje załogi z Urz.Telekomunikacyjn.,
al.Szucha,Dwarca Zach.,hotelu Polonia,Banku Rolnego,Wojsk.INst.Geograf.
Gwałtowny ogień w stronę polską miał być osłoną dla przeprowadzanej ewa=
kuacji.Stwierdzono nowoprzybyłe oddziały niem.zmotoryzowane,zajmujące
kwatery na Woli,Czystem i Ochocie.
Z r z u t y. Wg informacyj z dowództwa AK ilość podjętych przez nasze
wojska zrzutów jest największą ze wszystkich dotychczasowych.Zrzuty za=
wierały broń,amunicję,żywność,środki sanitarne,cenne narzędzia hirurgicz
ne.Zrzuty spadły na płn.stronę Sródmieścia oraz na zach.od ul.Marszałko=
wskiej a prócz tego w rej.Czerniakowa i Mokotowa.

BITWA O WARSZAWE JEST W PEŁNYM TOKU

Tymi słowami zdefiniował korespondent wojenny sytuację na froncie W-w
Z ciekawszych szczegółów korespondencji z frontu,podanego przez radio Lu
blin,zanotujemy podanie faktu przechodzenia oddziałów wywiadowczych ar=
mii polskiej przez most Kierbedzia pod osłona nocy do W-wy,aż po baryka=
dy obsadzone przez niemców.Niemcy próbuja zrzadka atakować Pragę samolo=
tami,gdyż nad Wisłą spotykaja je polskie i sow.zenitówki.Naogół niebo
jest pod kontrolą lotnictwa sow. Bitwa o W-wę jest w pełnym toku.Niemcy
zdają sobie sprawę z tego,że W-wa nie może być zdobyta jedynie przy po=
mocy frontalnego uderzenia,ale również i z uderzeń flankowych.Dlatego
też wycofali część swych stanowisk z pierwszej linii frontu warszawskie=
go,pozostawiwszy tylko obsadę ckm-ów i wyborowych strzelców.Opinia sow.
rzeczoznawcy xxx wojskowego stwierdza,że w obliczu olbrzymich sił niem.,
skoncentrowanych na odcinku Warszawy,akcja uwolnienia Stolicy ujawnia sie
jako jedno z najtrudniejszych zadań wojennych obecnej wojny.Fakt ten
trzeba mieć na uwadze przy rozpatrywaniu sytuacji wojennej na froncie Wa=
rszawy.

CO SIE DZIEJE NA PRADZE

Komunikat "Polpressu" podaje za pośrednictwem radia lubelskiego,że
przewodniczący PKWN E.Osóbka-Morawski wraz z dr.Drobnerem i dr Skrzeszew=
skim,członkami Komitetu,przybyli na Pragę,gdzie gen.Berling i gen.Tynie=
wicz poinformowali ich o sytuacji frontowej.Odwiedzono m.in.punkt werbun=
kowy na Grochowie.Kierownik resortu oświaty PKWN dr Skrzeszewski podał
przez radio lubelskie nast.opis sytuacji na Pradze: Na Pradze widok nie=
samowity.Wszystkie zakłady przemysłowe kompletnie zniszczone.Domów całych
prawie niema.Ludność wita żołnierzy polskich z entuzjaznem.Kuchnie wojs=
kowe wydaja zupę,chleb i konserwy.Zorganizowane zostały pierwsze władze
cywilne.Powstała wojewódzka i miejska rada narodowa.Wydział aprowizacyjny
przejmuje od wojska żywienie ludności.Chleb jest już wydawany na kartki.
Sprawnie działaja nast.wydziały: mieszkaniowy,techniczny,komunikacyjny i
szkolny.Praca wszędzie znajduje się w pełnym toku.Niemcy trzymaja Pragę
pod ciągłym obstrzałem artylerii.Sa ofiary.Organy bezpieczeństwa na Pradze
sa już zorganizowane.Dowódca ich jest płk.Korczyński.Ludność donosi o
szpiegach,volksdeutschach i żołnierzach niem.Oddziały AK i AL melduja się
u komendanta miasta gen.Tyniewicza,prosząc o wcielenie ich do regularnej
armii.W zakończeniu reportażu dr Skrzeszewski stwierdził,że sytuacja na
Pradze jest ciężka,ale większą troską napawa go los ludności lewobrzeżnej
Wisły,gdzie zniszczenia sa znacznie większe i położenie ludności cięższe.

W RADIOWYM SKROCIE

Moskwa. Wczoraj podpisany został w Moskwie rozejm między ZSRR,Anglia i
innymi państwami sprzymierzonymi z jednej strony a Finlandia z drugiej.Wa
runki rozejmu są nast.: 300 milionów dolarów odszkodowania.Spłaty na 6 lat
Port Petsamo oddany Rosji na stałe a inne rejony czasowo.Lotnictwo i flota
handl.do dyspozycji sojuszników.Granica z 1940.Armia w stanie przedwojen=
nym.- Warszawa. W wyniku wczorajszych bombowych nalotów sow.po za pożarami
BGK,policji kryminaln.i al.Szucha,w płomieniach stanęła część zabudowań
w gmachu Sejmu.W ogrodzie Saskim zaobserwowano znaczne wybuchy,Prawdopod.
został zlikwidowany niem.skład amunicji.

KTO WIE COSKOLWIEK xxx o zaginionych osobach: 1/Jerzy SZYNDLER /"Michał"
który w dn.4 bm.udał się z Konserwatorium do Sródmieścia do szpitala - cho
ry na czerwonkę. 2/Zofia BODALSKA /"Grażyna"/,3/Zbigniew POKORA /"Butecki"
9 małżeństwo,Widziani ostatnio 31.8.na Starem Mieście.Żołnierze 104 komp.

WIADOMOSC O ZAGINIONYCH PODAC: Wspólna xx 33 m.2.